

# SYLWAN

Organ Małopolskiego Tow. Leśnego i Spółdzielni Leśników

Wychodzi miesięcznie pod redakcją Prof. Dra Szymona Wierdaka

Przedpłatę na „Sylwana“ i należność za ogłoszenia, które oblicza się każdorazowo stosownie do kosztów druku, przyjmuje Sekretarjat Mał. Tow. leśnego we Lwowie, ul. Na Skalce 1. Rękopisy, których się nie zwraca, nadsyłać należy do Redakcji „Sylwana“ we Lwowie, ul. św. Marka 1.

STANISŁAW STASZKIEWICZ.

## O lasach Polesia.

(Dokończenie).

Druga część Polesia, to obszar północny, łączący się z Litwą; wschodnią jego granicę w mym opisie stanowi rzeka Słucz Lit Las występuje tutaj w wielkich zwartych kompleksach, rozdzielonych naturalnymi przerwami grząskich błot, w których najniższych częściach występują duże jeziora, jak Wygonowskie, Bobrowickie, Czarne i inne. Kanał Ogińskiego przecina lasy tego obszaru, a ponieważ stanowił on niejednokrotnie oparcie strategiczne, ucierpiały wskutek tego i położone nad nim lasy. Przejsście ze wzniesień litewskich jest gwałtowniejsze niż z wołyńskich, widać to już po ustalonym więcej kierunku rzek. Pas lekkich wzniesień, biegnących półkolem od Pińska na północ, rozdziela lasy i błota na wschodzie (Gryczyńskie błoto) i zachodnie (Pogońskie błoto). Na całej przestrzeni północnej od moreny aż do błot widać stopniowanie od bogatych aż do najuboższych zespołów roślinnych. Przeważającym gatunkiem i tu jest sosna, a obok niej świerk, szczególnie w pasie północnym, biegnącym równoleżnikowo przez Siniawkę. Miejsca wyższe zajmują czyste drzewostany świerkowe zaś w mieszaninie rzadko schodzące poniżej 50%. W lasach tych z powodu słabego zwarcia, rozwinęło się bogate podszycie i runo leśne. Dno lasu pokrywają borówki, gruszyczki, paprocie i inne, w podszyt obok młodej świer-

Kolo Leśniko

Uniwersytetu Foz...

czynny wchodzą leszczyna, trzmielina grucz., bez koralowy, jeżyny i inne. Podobne piętra spotykamy i w lasach mieszanych tego pasa, w skład których wchodzą świerk, sosna, dąb, grab, lipa, jawor, osika i brzoza. Przerwy stanowią zagłębienia torfiaste, polanki i poręby leśne, a na nich prócz gatunków z podszytu, suchodrzew, głóg, kalina, brzoza omszona i gruczołkowata, olsza czarna i jałowiec.

Drugi pas stanowi las sosnowy i sosnowo dębowy z przymieszką olszy, brzozy, osiki, jaworu i grabu. W miarę posuwania się ku błotom występuje ciągła zmiana typu leśnego, coraz większy i częstszy „*bór bagno*“, tak charakterystyczny obok błot dla Polesia. Obok mokrych borów, suche piaski zalesione sosną z wrzosem, gdzieindziej znów zagajniki olchowe lub brzozowe, albo też świerk w lesie mieszanym. Coraz częściej spotyka się polanki i zabagnienia bezleśne, zwiększające się w miarę zbliżania się ku błotom, przyczem świerk występuje rzadziej, a gdy wreszcie torfowiska wysokie ustąpią miejsca niskim, drzewostan staje się coraz więcej obrzedni i mniej zwarty. Najdalej ku błotom posuwają się sosna i grab, lecz i te ustępują miejsca zarostom wierzb i olch, które kończą swój kres na łąkach, przechodzących w bezkresne błota, stanowiące ostatnią fazę tego obszaru. — Błota to bezgraniczne przestrzenie torfowisk niskich z kępami turzyc, krzaczkami wierzb i brzoź karłowatych.

Charakterystycznym dla obszaru północnego, będzie występowanie gatunków arktycznych<sup>1)</sup>, takich, które na niż poleski nie schodzą, tylko trzymają się pasa przytykającego do Litwy, jak *Saxifraga hirculus*, *Rubus Chamaemorus*, i *Andromeda calyculata*, (ostatnia w okolicy Deniskowicz), jak też takich, które podchodzą aż do Prypeci np. *Salix livida*, *S. myrtilloides*, *S. Lapponum*, *Betula humilis* i *Arnica montana*.

Trzecią część Polesia stanowi dolina Prypeci rozdzielająca obszar północny od południowego. Prypeć wolno płynie w podmokłym terenie, otoczona lekkimi pagórkami, wzniesieniami i wydmami półokrągłymi, które tworzą taras Prypeci, rozszerzający się na wschodzie. Krajobraz tej części parkowy, podobny do zachodniego Polesia. W zagłębieniach przybrzeżnych, pełno ma-

<sup>1)</sup> Dr. A. Kozłowska: Nieco o geo-botanicznych stosunkach Polesia. Kosmos 1922.

łych jeziorzek otoczonych trzcina, z pływającymi kwiatami lilij wodnych. Łąki nadbrzeżne pokryte wierzbami jak *S. alba* *S. cinerea*, *S. pentandra*, miejsca wyższe zalesiły się dębem, wraz z krzewami jak, kruszyna, szakłak i t. p. Suche piaski, pokryte luźnymi skupieniami lasu sosnowego. Obszar ten większego znaczenia pod względem leśnym nie posiada.

Ostatni obszar Polesia, to część położona na południe od kanału Królewskiego i Prypeci, którego wschodnią granicę stanowi rzeka Stwiga. Część ta nadzwyczaj wolno wznosi się ku południu, toteż bagna poleskie wciskają się głęboko w wyniosłości wołyńskie, mieszając swą roślinność z roślinnością stepów. Rzeki płyną tu nadzwyczaj wolno, wijąc się w grząskim terenie i zatapiając co chwila.

W północnej części tego obszaru błota i łąki, a wśród nich szeroko rozlane jeziora. W krajobrazie monotonia, nawet las w miarę posuwania się ku południowym krańcom Polesia nie zmienia się tak nagle, jak w obszarze północnym. Część ta historycznie jest starsza, lodowiec tu prędzej ustąpił, toteż wygląd gatunków leśnych lepszy. Lasy stanowią tu zwarte kompleksy i są lepiej zachowane. Wygląd sosny lepszy o gonnych strzałach, drzewostany silniej zwarte. Wśród lasu sosnowego, który wraz z dębowym nadaje to główne piętno, ten sam „*bór bagno*“. Obok czystych sosnowych i dębowych, sosnowo-dębowe, z przymieszkami innych. Świerk występuje tutaj tylko w okolicy Swarynia i Wietły oraz koło Dąbrowicy. Świerk koło Dąbrowicy posiada wygląd mizerny i jest zepchnięty, jakby jakiś przybłęda, do miejsc zatorfionych. W okolicy Swarynia wygląd jego lepszy, a nawet widać wdzieranie się jego w lasy sosnowe. Najokazalszy, w porównaniu do innych części Polesia jest tu dąb, często ponad 1 m średnicy w pierśnicy, o dobrze wykształconej kłodzie. — Pozatem analogja z lasami północnymi. Gatunków starszej flory nie spotykamy tu już, bo te występują dopiero na krańcach Wołynia.

Drzewem na największą uwagę zasługującym jest świerk, którego zasięg (w ogólnym zarysie) biegnie na Polesiu<sup>1)</sup>, od Puszczy Białowieskiej prawie południkowo na zachód od Brze-

<sup>1)</sup> Patrz: Sylwan 1921. str. 76—91. Prof. Dr. Wł. Szafer: Nieco o rozmieszczeniu geograficznym świerka w Polsce.

ścia a następnie zatacza łuk i przecina dopływy górnej Prypeci, przechodząc przez okolice Wietły, Swarynia, Laskowicz na jezioro Pogodzkie i na północ od Malkowicz skręca przez błota Gryczyńskie na jezioro Kniaź. Jest to więc południowa granica północnego ośrodka, którego linię zasięgu zakreślił podczas niemieckiej okupacji prof. Pax w pracy swej „*Pflanzengeographie v. Polen*“ i oddzielił przez to ośrodek północny od południowego. — Między nimi istnieje pas bezświerkowy, pomimo różnych hipotez, do dziś jeszcze niewyjaśniony. Prof. Rivoli<sup>1)</sup> uważa granicę świerka za linię klimatyczną, zakreśloną izotermą lata  $+17^{\circ} - +18^{\circ} \text{C}$ . Köppen<sup>2)</sup> pokrywa południową granicę zasięgu z linią moren czołowych drugiego lodowca. Dengler<sup>3)</sup> rozwój świerka warunkuje, opadami atmosferycznymi, nie schodzącymi poniżej 600 mm, tymczasem na Polesiu dochodzą one do 500 mm.

Wedle obserwacji i informacji stwierdzić mogę, że świerk, szczególnie na najbardziej na południe wysuniętych stanowiskach (leśnictwo Braszewice, Swaryń, Wietły), występuje w drzewostanach tak czystych, jak też mieszanych nie tworzy tu jednak wielkich kompleksów. Stare drzewostany świerkowe występują na miejscach wilgotnych, niema ich na piaskach ani błotach, natomiast schodzą na stare torfowiska. Świerk posiada dużą siłę ekspansywną; gdzie tylko znajdzie podatne warunki, wypiera sosnę, osikę, brzozę, zapuszczając się aż do lasów sosnowych na suchych piaszczystych miejscach, gdzie stanowi ich podszyt, lecz nie wyrasta wysoko, gdyż brak wilgoci jest zgubny dla niego. Dzięki swej sile ekspansywnej daje się zauważyć posuwanie jego zasięgu z północy na południe ku błotom (Gryczyńskie, Pogonia) i w okolice górnej Prypeci (Swaryń), a powodu szukać należy w zmianie miejscowych warunków siedliska, przez naturalne i sztuczne osuszanie Polesia. Pod względem kształtu szyszek świerk poleski należy prawie wyłącznie do odmiany *var. acuminata Beck*.

<sup>1)</sup> Prof. J. Rivoli: Badania nad wpływem klimatu na wzrost niektórych drzew europejskich. Poznań 1921.

<sup>2)</sup> Köppen: Geographische Verbreitung der Holzgewächse d. eur. Russlands. Petersburg 1889.

<sup>3)</sup> Dengler: Die Holzverbreitung der Fichte. Neudamm 1912.



Lasy państwowe Polesia administracyjnie należą do okręgowych Zarządów Białowieża i Łuck, których granicę stanowi kanał Królewski. Obszary nadleśnictw duże, jako przykład nadleśnictwo kobryńskie, do którego należą lasy dwu powiatów. Obszar nadleśnictw pod względem przestrzeni jest bezwarunkowo za wielki, a z powodu złych dróg, małej ilości środków komunikacyjnych, jak też słabej obsady personalu leśnego, organa lasowe, nie są w stanie wypełnić należycie swego zadania i gospodarka leśna musi pozostawiać wiele do życzenia.

Oprócz licznych szkód w lasach na ziemiach Polski, wyrządziła wojna, również poważne szkody w zwierzyźnie. Z lasów będących terenem walk zwierzyzna zupełnie zniknęła. Jedyne w borach poleskich, wśród błot i grzązkich moczar, znalazła ona poniekąd schronienie. Resztki ginącego łośia tu się jeszcze zachowały, obok stad wilków i dzików. Jeleń, sarna i czatujący na nich ryś, nie należą do rzadkich. Lis po wojnie był tak częsty, że spotkać go można było na każdym polu pod lasem. W lasach i zaroślach całe stada głuszców i cietrzewi w podziw wprowadzają myśliwego z zachodu, przyzwyczajonego do podchodzenia na pojedyncze koguty. Tysiące czapli, kaczek, batalionów i innych wśród błot, oraz roje komarów, to jedyne nieraz wśród grzązkich obszarów, żyjące stworzenia.

Oprócz łośia, drugim ginącym ssakiem w swej ojczyźnie, to bóbr, oba dziś pod ochroną prawa. Z resztek, jakie miały się znajdować nad rzeką Łań, dziś niema śladu i wogóle jest wątpliwem, czy na dzisiejszem polskiem Polesiu są gdziekolwiek jego resztki, przez co i w tym ostatnim zakątku Polski bóbr dziś przeszedł do historii.